

ELŻBIETA BRZOWSKA

Superszybki Miś



Nestlé
Baby & me

www.zdrowystartwprzyszloc.pl/wczesniak

Koalicja dla
wczesniaka
FUNDACJA

Kliknij w link i odwiedź stronę stworzoną specjalnie z myślą o Rodzicach dzieci urodzonych przed terminem.
Podpowiemy Ci jak karmić, pielęgnować i opiekować się Maluszkiem na kolejnych etapach jego życia.

Poznajcie rodzinę najdzielniejszych Misiów.
Tatamiś, Mamisia i Superszybki Miś.

– Wicie dlaczego jestem najdzielniejszy na świecie?
Bo choć małeńki byłem jak okruszek, stoczyłem wielką walkę,
o której opowiedzieć Wam muszę!



– Mamisia nosiła mnie w swoim brzuszku, tak mi było u niej dobrze!
Słyszałem, jak bije jej serduszko, ale słyszałem też,
ile ciekawych dźwięków dobiega z innego świata.
Co ja tu będę siedział? – pomyślał Superszybki Miś
i raz dwa wyskoczył z Mamisiowego brzuszka.



– Ojej, ojej – Mamisia strasznie się zdenerwowała i bardzo długo płakała.

– Ojoj, ojoj – martwił się Tatamiś, kiedy Doktor Misiolog wkładał Superszybkiego Misia do szklanego domku.

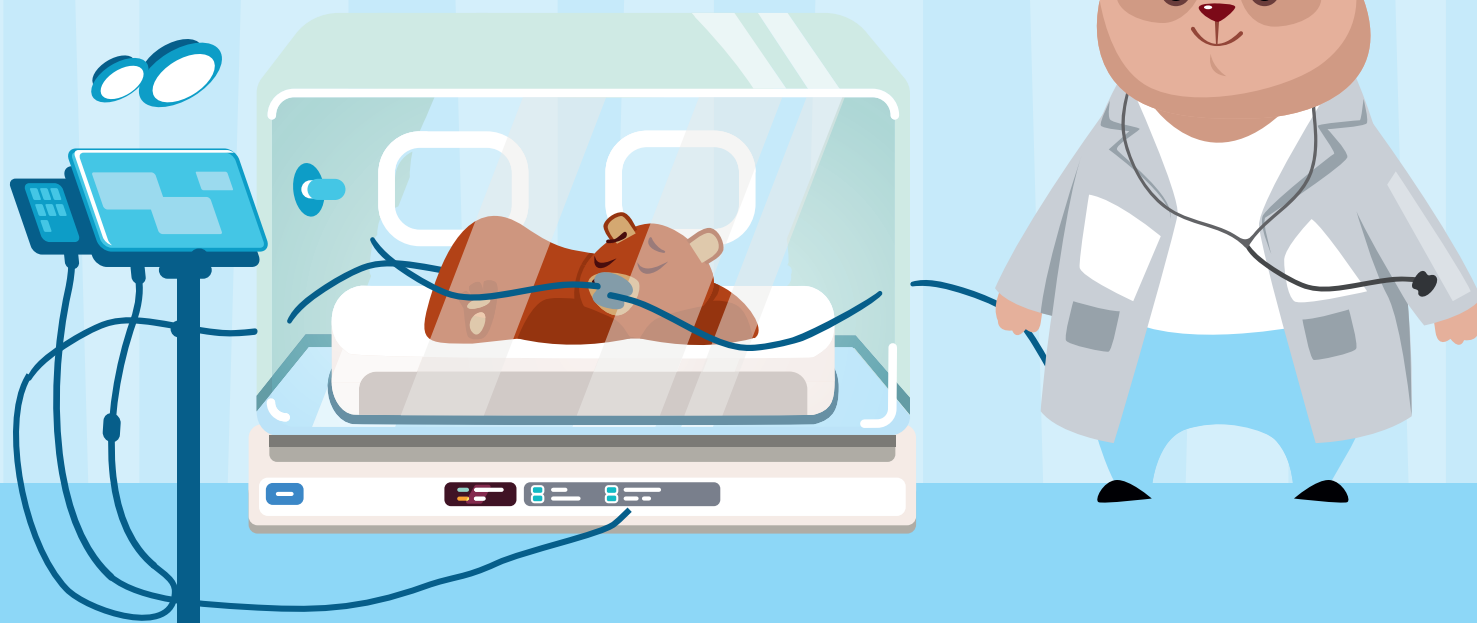


– Buuu, co tu się porobiło! – pomyślał maluch

– Tu wcale nie jest tak fajnie!

Nie mogę sam oddychać

i wszyscy tak tu się smucą i boją!



Mamisia stara się o każdą
kropelkę mleczka ze swojego cycusia,
bo to lek dla Superszybkiego Misia,
który pomoże mu oswoić się
z tym wielkim, wspaniałym światem.



Tatamiś codziennie zamienia się w Tatę – kangurka
i kładzie Superszybkiego Misia na swoim futerku.

Superszybki Miś to uwielbia!

Mamisia też zmienia się w kangurzycę,
a wtedy po policzku płyną jej łzy.



Pani Doktor Misiolożka
uśmiecha się i tłumaczy,
że Superszybki Miś
w ten sposób zdrowieje
i wcale nie stanie się
maleńkim
kangurkiem.



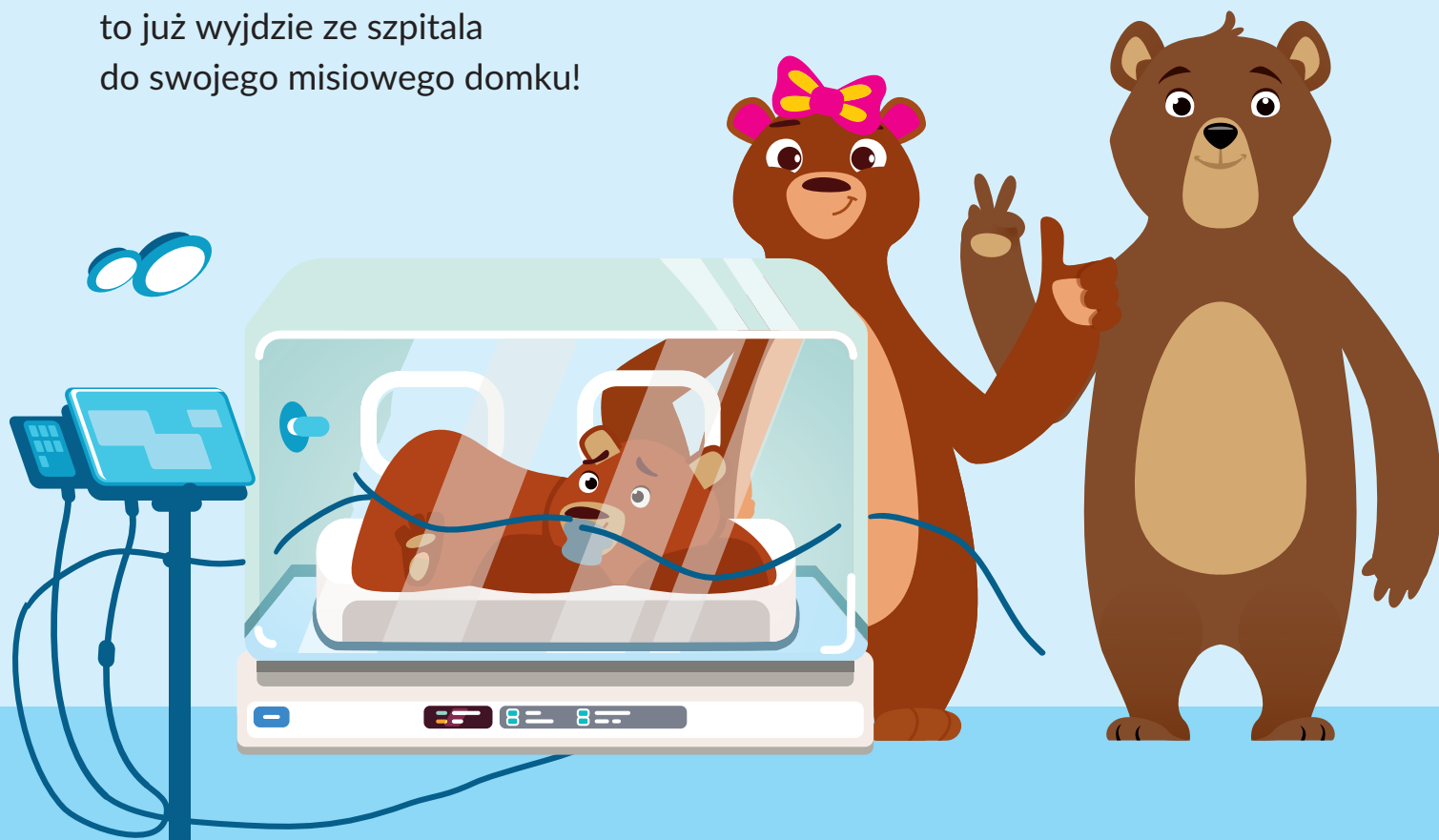
Superszybki Miś pokonał
wieweeelkie trudności.

Zamieniał się w kangurka
i w maleńkiego rycerza,
który stoczył mnóstwo bitew
z groźnymi chorobami,
był nawet alpinistą,
który codziennie
zdobywał nowy szczyt
oraz siłaczem,
który ciągnął za sobą
najcięższy bagaż na świecie!

Jego maleńkie misiowe ciałko roste,
a wtedy Mamisia, Tatamiś
i Pani Misiolożka tak bardzo się cieszyli!

To oznaczało, że Superszybki Miś
niedługo wyjdzie
ze szklanej skrzyneczki,
która zastępowała
Mamisiowy brzuszek.

A potem, jak jeszcze troszkę podrośnie,
to już wyjdzie ze szpitala
do swojego misiowego domku!



Dzisiaj nasz Superszybki Miś ma już 4 latka!
I właśnie jedzie na piknik z innymi Miśkami.

Mamisia pakuje mu do plecaczka
ulubiony owocowy musik
z misiojagód i chrupiące
miśkopty, żeby dodały mu
energii w czasie
sportowych konkursów.





Superszybki Miś
wraca z wycieczki
żółtym misiobusem.

Wychodzi
z wypiekami na twarzy.
Mamisia od razu się martwi,
czy to nie gorączka?

Ale nie! To z emocji! Superszybki Miś
biegnie z dyplomem w misiowej łapce i woła:
– Mamisiu, mamisiu, byłem dziś
najszybszy z wszystkich misiów!

– Kochanie, jestem z Ciebie taka dumna!
– mówi wzruszona Mamisia – A wiesz, że Ty
jesteś od urodzenia najszybszym
i najukochańszym na świecie
Superszybkim Misiem?





Od wielu lat
WSPIERAMY i EDUKUJEMY
rodziców wcześniaków.

Ty też możesz nas wesprzeć
nr konta Fundacji Koalicja dla wcześniaka:
48 1140 2004 0000 3002 7899 6040

Szukaj nas na:



koalicjadlawczesniaka.pl

